



Urząd Marszałkowski
Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Stanisława Wróblewska, z domu Argalska, urodziła się 26 grudnia 1921 roku w Radominie (powiat rypiński). Mieszkanka naszego regionu o swojej młodości opowiada wspominając prace przymusowe w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez Niemców w pobliskiej wsi, gdzie głównie zajmowała się kuchnią. Poznała tam Ignacego Wróblewskiego. Znajomość w wojennej zawierusze była poddawana wielu próbom. Mimo trudnych czasów, w jakich przyszło im żyć, pomagali sobie nawzajem. Pan Ignacy wielokrotnie pożyczał swojej towarzyszce niedoli rower, będący wówczas cennym środkiem transportu, aby mogła odwiedzać swoich rodziców. Poznawanie się w trudnych chwilach było prawdziwym wyzwaniem i sprawdzianem dla dalszej znajomości. Po zakończeniu pracy na gospodarstwie i powrocie do domu znajomość zaczęła się rozwijać. Kurz wojenny zaczął powoli opadać. 2 kwietnia 1945 roku, jeszcze chwilę przed kapitulacją najeźdźcy, para pobrała się. Pani Stanisława we wspomnieniach podkreśla niezwykłość tego wydarzenia, ponieważ tego dnia, w atmosferze radości z powodu kończącej się wojny, kilka par brało ślub jednocześnie. Nowożeńcy osiedlili się w Trąbinie (powiat rypiński). Wychowali dwie córki.

Pani Stanisława wraz z mężem prowadziła gospodarstwo rolne i zajmowała się domem. Jako osoba niezwykle energiczna, prace domowe zaczynała już o świcie. Bliscy wspominają z podziwem jej siłę i pracowitość. Pani Stanisława nie znała nudy. Dziergała na drutach oraz szyła, co wychodziło jej bardzo dobrze. Pochłaniała ją także praca w ogrodzie. Jako pasjonatka przyrody czerpała z tego ogromną przyjemność, jeszcze dwa lata temu pielęła swoje grządki. Podobnie jak rodzina, była bardzo muzykalna, radość przynosił jej śpiew. Lubi przebywać w otoczeniu zwierząt. Dbała zarówno o te hodowlane, jak i z troską opiekowała się domowymi. Po śmierci męża w 2003 roku przygarnęła psa, aby łatwiej poradzić sobie ze smutkiem.

Nie tylko czerpała z pomocy sąsiadów, ale także ją odwzajemniała. Pani Stanisława to ciepła i serdeczna osoba. Obecnie mieszka w domu w Trąbinie pod opieką córki. Ma troje wnucząt i troje prawnucząt.

Beata Krzemińska
rzecznik prasowa Urzędu Marszałkowskiego

Styczeń 2022 r.